



Sońka Ignacy Karłowicz

Kilka lat temu przyjaciel polecił mi książkę Ignacego Karłowicza *Sońka*. Czytałam wtedy wiele powieści, w których tłem była II wojna światowa. To było jednak coś zupełnie innego!



fot. pixabay.com

Pewnego dnia do podlaskiej wsi, blisko granicy z Białorusią, przyjeżdża Igor – młody dramaturg z Warszawy. Tam poznaje Sońkę – staruszkę z krową. Sonia pragnie opowiedzieć całe swoje życie Igorowi – jakby czekała specjalnie na niego, by stał się jej powiernikiem, by poznał prawdę o życiu okrytym długim milczeniem. Historia zaczyna się w 1941 roku, kiedy podczas przejazdu SS-manów przez ich wieś, Sonia zakochuje się w jednym z nich. Opowiada, jak została napiętnowana przez sąsiadów niczym zdrajczyńi i szeptucha; mówi

o swoim zamążpójściu, śmierci męża, samotności.

Igor z początku widzi w tej opowieści tylko świetny materiał na sztukę, jednak po całym dniu spędzonym ze staruszką jest poruszony ogromną siłą, a zarazem delikatnością i wrażliwością Soni. Zaczyna odkrywać w sobie coś, czego dawno nie zauważał, a może nie chciał zauważyć... Jakby powracał do korzeni. Pęd życia w mieście, pochłaniająca czas kariera często nie pozwalają na zatrzymanie się, na przemyślenia, na zastanowienie się nad tym, co ważne. To spotkanie pozwoliło Igorowi być tu i teraz z Sońką i jej historią. Dało pretekst do zadumy i refleksji, ale też głębokiego przeżycia tej opowieści i, ostatecznie, nadania jej artystycznego wymiaru. Sztuka, którą Igor wydaje po powrocie z Podlasia, długo nie schodzi z teatralnego afisza.



fot. pixabay.com

W tym numerze prezentujemy recenzje książek pokazanych na zdjęciu (od lewej do prawej):

1. Ignacy Karłowicz *Sońka* (38, 113, 114, 119)
2. Christina Lauren *Podróż niesłubna* (38, 113, 141)
3. Taylor Jenkins Reid *Siedmiu mężów Evelyn Hugo* (38, 113, 119, 141)
4. Michał Śmielak *Wnyki. Kościół Chrystusa Mściwego* (38, 114, 142)
5. Lawrence Wright *Szatan w naszym domu. Kulisy śledztwa w sprawie przemocy rytualnej* (38, 114, 142).

W nawiasach podano wypożyczalnie, w których dostępne są wymienione tytuły.

Niektóre pozycje można wypożyczyć w postaci e-booka, audiobooka lub e-audiobooka – zachęcamy do zapoznania się z aktualną ofertą na stronie: www.bibliotekabemowo.pl

Sońka Ignacego Karpowicza mówi o przemijaniu, różnicy między spojrzeniem na życie osoby starszej i młodej. Starość zbudowana jest z wielu doświadczeń i przeżyć, z zasklepionych ran, nieprzebaczonych win. Młodość,

która wszystko ma przed sobą, patrzy na życie inaczej, lżej, karmi się fantazją. To także opowieść o tym, jaką siłę trzeba w sobie mieć, by żyć i kochać mimo wszelkich przeciwności, wbrew całemu światu. Miłość Sońki to nie emo-

cja, to decyzja. Jej siła i prostota porusza serca. To naprawdę piękna powieść. Polecam!

Kasia (114)



Podróż nieślubna Christina Lauren

Udawać świeżo poślubioną żonę człowieka, którego się nienawidzi? To trudne do wykonania zadanie, nawet w tak wyjątkowym miejscu jak Hawaje... Olive i Ethan udają się w podróż poślubną w zastępstwie swojego rodzeństwa. Prawdziwi państwo młodzi wraz ze wszystkim gośćmi weselnymi zatruli się owocami morza. Dziwnym trafem tylko zwaśniona para jadła na przyjęciu co innego i tylko ich ominęły niezbyt sympatyczne sensacje żołądkowe.

Mistyfikacja zaczyna się tuż po dotarciu „zastępczej pary młodej” do hotelu, kiedy obsługa od razu bierze ich za nowożeńców. Pochopnie podjęta decyzja ma swoje dalsze, nieprzewidziane konsekwencje. W hotelu Olive wpada na swojego nowego szefa i siłą rozpędu udaje świeżo poślubioną małżonkę Ethana, choć najchętniej już w tym momencie zakończyłaby swój wypoczynek w tym, skądinąd, cudownym miejscu.

Pobyt na wyspie obfituje w przeróżne atrakcje, z których grzech nie skorzystać, będąc w podró-



fot. pixabay.com

ży poślubnej, nawet gdy ma ona z prawdą niewiele wspólnego.

Czy zatem udawane małżeństwo po różnych perypetiach ma szansę zbliżyć się do siebie? Czy przepiękna sceneria nie wpłynie na to, że dotychczasowi antagoniści spojrzą na siebie przychylniej? I w końcu, czy mają szansę zaistnieć jako para, skoro tak się nienawidzą? Odpowiedzi nie są tak oczywiste, jak by się mogło pozornie wydawać...

Książkę czyta się z lekkością, jak komedię romantyczną, oczyma wy-

obraźni przesuwając kolejne obrazy na jej kartach. Polecałam ją wielokrotnie swoim koleżankom i żadna z nich nie poczuła się zawiedziona po jej przeczytaniu, dlatego teraz z czystym sercem polecam ją Państwu. Śmiało sięgajcie na biblioteczną półkę po tę pozycję, a wieczór poświęcony na jej przeczytanie z pewnością ubarwi resztki zimowej aury za oknem.

Dominika (114)

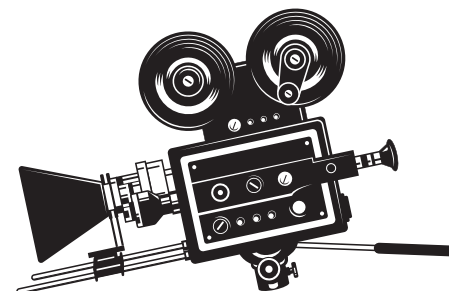


Siedmiu mężów Evelyn Hugo Taylor Jenkins Reid

Hollywood. Pieniądze. Sława. Poklask. Popularność. Tak pokrótce można opisać życie pięknej i utalentowanej aktorki Evelyn Hugo. To idealny obrazek, który widać z zewnątrz, ale kim Evelyn była tak naprawdę? Akcja książki zaczyna się w momencie, kiedy mło-

da dziennikarka Monique dostaje propozycję przeprowadzenia wywiadu z hollywoodzką gwiazdą. Ta stawia jednak jeden warunek: rozmowa nie może zostać opublikowana przed śmiercią artystki.

Siedmiu mężów Evelyn Hugo to pierwsza książka, którą udało mi



il. freepik.com



fot. pixabay.com

się przeczytać w nowym roku. Muszę przyznać, że był to bardzo udany start! Taylor Jenkins Reid rzuciła na mnie jakiś czar, ponieważ, kiedy już zanurzyłam się w historii Evelyn, nie mogłam odłożyć książki na półkę.

Autorka powieści posłużyła się dwiema liniami czasowymi. Evelyn Hugo, gwiazdę kina lat 50. i 60., poznajemy, kiedy jest ona już starszą kobietą, która we wspomnianym wywiadzie chce wyznać swoje grzechy. Właśnie dzięki wplecionym w fabułę fragmentom tej rozmowy odkrywamy sekrety Evelyn z czasów jej młodości. Hugo to taka bohaterka, z którą w prawdziwym życiu nigdy bym się nie zaprzyjaźniła, ale mimo to w pewien sposób ją podziwiam. Jest to osoba, która wie, czego chce i nie ma dla niej rzeczy niemożliwych.

Najbardziej podobał mi się w tej książce jej realizm. Podczas czytania ma się wrażenie, że Evelyn i inni bohaterowie naprawdę istnieją oraz produkują wspomniane w książce filmy. Autorka ma ogromny talent do kreowania postaci z krwi i kości. Sama fabuła jest intrygująca i stawia przed czytelnikiem wiele pytań. Dlaczego Evelyn ma za sobą aż siedem małżeństw? Kogo kochała naprawdę? Dlaczego do wywiadu życia wybrała początkującą dziennikarkę? Historia Evelyn ma niesamowity klimat starego kina, wspaniale oddaje atmosferę legendarnego Hollywood i skandali z filmowego światka... Nie jest to dla mnie książka idealna, ale bawiłam się przy niej bardzo dobrze – a to jest najważniejsze!

Julia (141)



Wnyki. Kościół Chrystusa Mściwego Michał Śmielak

W małej karkonoskiej miejscowości w tajemniczych okolicznościach ginie ksiądz. Nie jest to zwykła miejscowość, a i ksiądz, który nagle zniknął, nie jest tak zupełnie zwyczajny. Do Wnyków wysyłani są duchowni niepotrafiący zachowywać się tak, jak oczekiwano by od przedstawicieli tej profesji. W Karkonoszach muszą odbyć przymusowy „urlop”, podczas którego mają przemyśleć swoje postępowanie.

Kapłan Piotr Dębicki nie jest pierwszym, który znika bez śladu. Jednak z racji tego, że był protegowanym wpływowego biskupa, ten osobiście interesuje się sprawą. A że ma w rodzinie policjanta, wysłał go do miejsca zaginięcia księdza Piotra. Tym sposobem, niechętnie i wbrew swojej woli, ale wujowi nie sposób odmówić, do Wnyków trafia Kosma Ejcherst. Już na początku swojego dochodzenia dowiaduje się, że w miej-



fot. unsplash.com

sowości od dawna krąży legenda o Chrystusie schodzącym z krzyża wiszącego w tutejszym kościele, by wymierzać sprawiedliwość. Ejcherst nie wierzy rzecz jasna w to, że za zniknięciem księdza Piotra stoi żądny krwi Zbawiciel. Wydarzenia jednak układają się tak, że policjant zaczyna się zastanawiać, czy w legendzie nie ma jednak ziarenka prawdy.

Wnyki to pierwsza książka Michała Śmielaka, która trafiła w moje ręce. Skusiła mnie, ponieważ lubię czytać opowieści, w których ▶



fot. pixabay.com

główny wątek opiera się na mrocznych tajemnicach Kościoła. Przedstawiona tutaj historia jest wciągająca, akcja dobrze poprowadzona, a charakterystyczne poczucie hu-

moru autora dodaje książce szczególnego kolorytu. Co do zakończenia... moim zdaniem jest zbyt patetyczne, ale nie psuje ogólnego odbioru powieści. Miłośnikom pro-

zy z dreszczykiem *Whyki* z pewnością przypadną do gustu.

Marta (38)



***Szatan w naszym domu. Kulisy śledztwa w sprawie przemocy rytualnej* Lawrence Wright**

Zanim odniosę się do wydarzeń przedstawionych w książce, myślę, że konieczne jest przybliżenie pewnego zjawiska, które uważam za element niezbędny do pełnego zrozumienia tej lektury. Ważne jest bowiem, aby w trakcie czytania mieć świadomość, jakie historyczne wydarzenia są tłem opisanego historii.

W latach 80. i na początku lat 90. XX wieku, głównie w Stanach Zjed-



rys. Aleksandra Pochmara

noczonych, ale również w Kanadzie i Wielkiej Brytanii, media rozpisywały się o historiach dorosłych osób, które po wielu latach odzyskiwały traumatyczne wspomnienia z dzieciństwa. Najczęściej te przywołane z zapomnienia obrazy dotyczyły przypadków molestowania seksualnego, ale udokumentowano również wiele wspomnień związanych z byciem ofiarą satanistycznych rytuałów czy też świadkiem morderstw.

W tamtym czasie popularny był szczególny rodzaj terapii opierający się głównie na hipnozie. Pacjenci przypominali sobie drastyczne wydarzenia z przeszłości, a wspomnienia te prowadziły do wielu spraw sądowych przeciwko domniemanym sprawcom przywoływanych traum. Często jednak w trakcie trwania śledztwa okazywało się, że historie te nie są prawdziwe, a ujawniane incydenty nigdy nie miały miejsca.

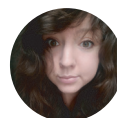
Możliwe, że taką właśnie historię przedstawia książka *Szatan w naszym domu. Kulisy śledztwa w sprawie przemocy rytualnej*. Piśzę „możliwe”, ponieważ opisane w niej bardzo szczegółowo wydarzenia nie wskazują bezapelacyjnie na winę czy też niewinność osób

oskarżonych. Książka zaczyna się od wpłynięcia do sądu oskarżenia na Paula Ingrama, przykładowego męża, ojca, sąsiada i zastępcy szeryfa. Na początku reportażu jesteśmy niemal pewni, że Paul Ingram jest winny, ale z każdym nowym faktem i kolejnym czytanim rozdziałem nabieramy co do tego coraz więcej wątpliwości i sami wcielamy się niejako w rolę detektywa, który stara się poskładać w całość przedstawiane informacje.

Reportaż Lawrence'a Wrighta nie jest pozycją dla każdego, ponieważ zawiera drastyczne opisy wykorzystywania seksualnego i satanistycznych rytuałów.

Książka pomimo przedstawienia bardzo interesującej historii, pozostawia jednak pewien niedosyt. Nie wynika to z pisarskiego czy też reporterskiego warsztatu chodzi bardziej o sam charakter sprawy, która mimo swego drastycznego oblicza, jest materią niezwykle delikatną, a kontrowersje oraz brak jednoznacznych i wystarczających dowodów uniemożliwiają wyraźne opowiedzenie się po którejś ze stron.

Ola (114)



Recenzje: pracownicy Wypożyczalni nr 38, Wypożyczalni nr 114 oraz Punktu Bibliotecznego nr 141



**Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo
m.st. Warszawy**

Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy
ul. Powstańców Śląskich 17, 01-381 Warszawa
tel.: 22 666 17 68, e-mail: sekretariat@e-bp.pl

Redaktorka naczelna: Anna Fiszer-Nowacka
Korektorka: Monika Gołębiowska
Projekt graficzny i skład: Dominika Barszczewska
Koordynacja numeru: Aleksandra Pochmara

www.bibliotekabemowo.pl
www.online.bibliotekabemowo.pl
www.facebook.com/BibliotekaBemowo
www.youtube.com/c/BIBLIOTEKABEMOWO1
www.tiktok.com/@bibliotekabemowo